Podróżniku, czas kontynuować marsz. Tym razem (uwaga!) głowa do góry. Gdy znajdziesz bydynek, na którego szczycie umieszczono żaglowiec, będzie to znak, że czas skręcić w uliczkę w lewo.

Tym sposobem dojdziesz do ceglanego budynku - Czerwonej Szopy. To dawna Stacja Ratownictwa Morskiego, której załoga reagowała w razie awarii statków oraz katastrof morskich.

Kontynuując marsz dojdziesz do wybrzeża portowego. Zwróć się w stronę latarni morskiej. Na pewno już ją widzisz. Po drodze miniesz Kapitanat Portu Ustka, pomnik Ludziom Morza oraz kładkę nad kanałem portowym.

Jeśli szukasz przygody, to warto na chwilę zboczyć z trasy. Na molo znajduje się pomnik Syrenki. Może ona spełnić półtora Twojego życzenia. Ale jak? Dlaczego „półtora"? Wszystko okaże się na miejscu. Tylko nie zapomnij wrócić na szlak! Wróciłeś?

No i dotarłeś do latarni. To dawna baza pilotów, do której dobudowano latarnię, stąd jej nietypowy kształt. Latarnia ma ok. 20 metrów wysokości, pochodzi z końca XIX wieku. Jej światło widać z odległości 18 mil morskich (ok. 33 km). W dawnych czasach katastrofy morskie miały miejsce stosunkowo często, mogło się też zdarzyć, że latarnik nie dopilnował światła. Według legend duchy ofiar katastrof morskich nawiedzają latarników za błędy ich poprzedników.

Przyda Ci się jeszcze kolejna literka do hasła. Na pomniku pod latarnią odszukaj imię pierwszego latarnika.

F	R	A	N	G$_{15}$	I	S$_{7}$	Z	E	K

Powoli czas kończyć podróż. Warto odwiedzić jeszcze jedno miejsce ze światełkiem i duchami. Opuszczając latarnię znajdź na bulwarze wielką różę wiatrów - ona wskazuje kierunek. Udaj się na południe (morze zostaw za sobą). Miń dawne spichlerze. Podążaj główną ulicą dawnej osady. Pamiętasz jeszcze jej nazwę? Jeśli nie, to i tak damy radę! Właściwą drogę wskaże Ci budynek z charakterystyczną „zamkową" wieżyczką.

Bądź czujny. Przed nami serce dawnej osady rybackiej. Za chwilę dotrzesz do makiety i zobaczysz, jak wyglądała Ustka na przełomie XIII i XIV wieku. Na terenie dzisiejszego Skweru Jana Pawła II istniał wówczas kościół św. Mikołaja. Miejsce to nazywano dawniej Zaułkiem Kapitańskim, gdyż wokół kościoła wznosili swe domy najbogatsi marynarze.

Podobno na wieży kościoła wieszano latarnię, która świecąc czerwonym światłem wskazywała żeglarzom drogę do portu. Z mieszkańcami igrały również duchy. Rzekomo w XVII wieku w kościele same zapalały się świece. Jest to opisane w księgach parafialnych.

NADSZEDŁ CZAS NA FINAŁ ZABAWY

Idąc dalej ulicą, którą dotarłeś od nabrzeża, znowu trafiasz na skrzyżowanie... Warto się rozejrzeć. Pozostając w tematyce latarni udaj się w kierunku, który wskaże Ci latarenka umieszczona na rogu jednego z budynków. Na pewno jej nie przegapisz, jest bardzo charakterystyczna. Teraz już prosto do celu. Tak, już tu dzisiaj byłeś, ale wówczas z oczami wpatrzonymi w szczyty budynków.

Czas się odprężyć. Za kilkanaście kroków dotrzesz do lokalu, którego najważniejszym produktem jest herbata... Nie przegap go, gdyż... w środku czeka na Ciebie SKARB - skrzyneczka z pieczęcią oraz dziennik zdobywców, do którego należy się wpisać. Śmiało!

HASŁO

Jeszcze jedna formalność. Pora rozszyfrować hasło!

D$_{1}$	A$_{2}$	W$_{3}$	N$_{4}$	A$_{5}$	O$_{6}$	S$_{7}$	A$_{8}$	D$_{9}$	A$_{10}$

R$_{11}$	Y$_{12}$	B$_{13}$	A$_{14}$	C$_{15}$	K$_{16}$	A$_{17}$

NA POTWIERDZENIE ZDOBYCIA FINAŁU PRZYSTAW PIECZĘĆ

Centrum Informacji Turystycznej w Ustce
www.ustka.travel

Mając hasło i pieczątkę warto udać się do Centrum Informacji Turystycznej. Nagroda za przejście całej trasy czeka na Ciebie na ul. Marynarki Polskiej 71.

USTKA na fali

Wydawca:
Urząd Miasta Ustka
76-270 Ustka
ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3
www.ustka.pl fb/ustkanafali
Opracowanie: Maciej Kumor, Agnieszka Kumor przy współudziale mieszkańców Ustki
Redakcja i korekta: Wydział Promocji Urzędu Miasta Ustka

USTKA

USTECKI WEHIKUŁ CZASU

gra turystyczna

RYBACTWO I MORZE

Unia Europejska
Europejski Fundusz Morski i Rybacki